

Protokół
z posiedzenia Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Rady Miejskiej w Więcborku,
z dnia 22.10.2012r.

Posiedzenie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Spotkanie trwało od godz.10:00 – 12:30.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

1. Przewodniczący Rady Miejskiej w Więcborku - Józef Kujawiak
2. Burmistrz Więcborka - Paweł Toczko
3. Dyrektor Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Więcborku –
Tomasz Siekierka

Spotkanie rozpoczęło się powitaniem zebranych przez Przewodniczącego Komisji p. Jana Antczaka oraz przypomnieniem porządku obrad spotkania, który zawierał:

I część spotkania.

1. Informacja Dyrektora MGOPS w Więcborku o sytuacji osób bezdomnych z terenu Gminy Więcbork przed nadchodzącym sezonem zimowym 2012/2013 r.
2. Sprawy różne.

II część spotkania.

3. Kontrola asortymentu artykułów spożywczych znajdujących się w sklepikach szkolnych – wizyta w Gimnazjum im. Polskich Noblistów w Więcborku.

Ad. 1.

T. Siekierka poinformował, że w bieżącym roku MGOPS posiada informacje o 6 osobach bezdomnych, w tym 1 osoba zagrożona jest bezdomnością. Na razie nie ma informacji o miejscach pobytu tych osób. 1 osoba została umieszczona w schronisku i tak naprawdę jest tylko 1 osoba, z którą jest problem. Proponowano jej schronisko, ale nie wyraziła zgody. Podsumowując jest tylko jedna osoba bezdomna, która nie ma gdzie mieszkać. Ośrodek Pomocy jest w stałym kontakcie z policją, szpitalem. Jest to zjawisko monitorowane. Nie zawsze jednak osoby takie chcą korzystać z oferowanej pomocy.

J. Kujawiak stwierdził, że zna jeszcze 1 osobę, która jest zagrożona bezdomnością.

Burmistrz P. Toczko odpowiedział, że temat tej osoby jest już rozwiązany. Jest to bardzo spokojna osoba, której komisja mieszkaniowa przyznała mieszkanie.

Pytań nie było.

Ad. 2 T. Siekierka wrócił do tematu wydzielenia Środowiskowego Domu Samopomocy ze struktur Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Wyjaśnił, że projektu uchwały nie będzie omawiał. Jest on znany, ale chciał raz jeszcze powrócić do tematu. „Moje argumenty przemawiające za wydzieleniem to ustawa o pomocy społecznej, rozporządzenie o środowiskowych domach oraz stanowisko Wydziału Polityki Socjalnej Urzędu Wojewódzkiego, które jest nadal podtrzymane. Nikt nie wskaże daty, do której wydzielenie będzie musiało nastąpić. Należy przyjąć, że funkcjonowanie ŚDS jest niezgodne z przepisami prawa. Ustawa jest z 2004 r., a rozporządzenie z 2011 r. W nim pojawia się zapis mówiący, że środowiskowe domy posiadają statut. §18 rozporządzenia mówi o standardach, które muszą zostać osiągnięte do 31 grudnia 2014 r. Pozostałe zapisy, m.in. statut należy wprowadzić niezwłocznie. Obecnie jesteśmy po kontroli. Prowadziliśmy rozmowy z Burmistrzem, od kilku miesięcy podejmujemy działania, mające na celu ułatwienie samodzielnego funkcjonowania jednostki. Wojewoda przyznał dotację na likwidację barier architektonicznych. Część dotacji przeznaczona jest na tworzenie nowego stanowiska pracy – księgowego. Obecnie wstrzymałem realizację. Stanowisko księgowego na pewno będzie potrzebne od nowego roku. Podjęliśmy działania mające na celu likwidację bezzasadnego stanowiska, po to, aby zatrudnić księgowego. Był też zamiar złożenia wniosku o zwiększenie liczby podopiecznych o 5 osób, co dałoby kwotę 60 tys. zł rocznie więcej. W tej sytuacji spokojnie by to wystarczyło na funkcjonowanie placówki.

J. Antczak stwierdził, że całe nieporozumienie wynikało z faktu kupna samochodu. Poza tym w piśmie z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej – Departament Pomocy i Integracji Społecznej jest zdanie, mówiące, że środowiskowe domy powinny stanowić odrębną jednostkę, a nie ma zapisu, że muszą.

T. Siekierka odpowiedział, że pojawiła się możliwość otrzymania dofinansowania na zakup samochodu. W spotkaniu nie uczestniczył, a p. skarbnik wyraziła zgodę. Stwierdziła, że jest możliwość sfinansowania kwoty 50 tys. zł. „Nie miało to być przeznaczone z budżetu MGOPS, więc nie czułem się zobowiązany do omawiania tego tematu. Nadarzyła się okazja, stąd podjęcie prób skorzystania z niej. Kiedy dowiedziałem się od p. skarbnik, że jest problem, przeanalizowałem budżet i w związku z faktem otrzymania dotacji na zatrudnienie asystentów rodzinnych – 49 tys. zł. poprosiłem o przesunięcie tych środków na zakup samochodu, ponieważ uważam, że jest to konieczne. Nie chciałem nic ukrywać. Ministerstwo i wojewoda wiedzą, że dom działa niezgodnie z przepisami prawa. Było to kiedyś prawdopodobnie niedopatrzaniem urzędników, że wyrażono zgodę na utworzenie domu w takich strukturach. Gdybym nie zareagował to świadczyłoby o moim lekceważeniu tematu. W piśmie z Wydziału Polityki napisano, że wydzielenia należy dokonać niezwłocznie i mam potwierdzenie stanowiska ze stycznia”.

J. Kujawiak odpowiedział, że radni chcą poczekać. Stwierdził, że jest to zbieg okoliczności. Kiedy wiadomo było, że zmniejszy się zakres obowiązków powołano stanowisko zastępcy dyrektora. Wydzielenie spowoduje zmniejszenie zakresu obowiązków dla księgowych. Owszem w ŚDS jest ponad 300 tys. budżet, a w opiece kilku milionowy, ale jest to praca księgowego. „Mówiliśmy o przekazaniu etatu księgowego do ŚDS, ale pan się nie zgodził.

Została nieuporządkowana sprawa kadrowa. Zmieni się stanowisko kierownika na dyrektora, a więc zmieni się wynagrodzenie. Nie oszukujmy się, że koszty nie wzrosną. Dlaczego Ministerstwo mówi niejednoznacznie? Prawdopodobnie kiedyś zrobili błąd i nie określili, że ŚDS ma własny statut. Wojewoda przez tyle lat to tolerował. Uważam, że skoro tak długo to trwało, to może pozostać jeszcze rok. Zdajemy sobie sprawę, że dla MGOPS byłoby korzystniej gdyby nastąpiło wydzielenie, ale nie dla gminy. Mamy napiętą sytuację finansową, stąd niepokoję radnych”.

M. Kielich zapytał czy remont łazienek leży w gestii urzędu?

T. Siekierka odpowiedział, że montaż windy, remont łazienek oraz wyposażenie ewentualnego stanowiska księgowego to środki Wojewody. Zapytał czy ma przejąć pracownika i zatrudnić go w MGOPS, czy dostanie na to środki finansowe?

J. Kujawiak zapytał dlaczego mamy tworzyć niepotrzebne stanowisko pracy. Zapytał czy od czasu zatrudnienia nowej pani kierownik zostały zatrudnione nowe osoby.

T. Siekierka odpowiedział, że tak, dlatego, że jeden pracownik odszedł, a druga osoba została zatrudniona na zastępstwo. Nie pojawiły się nowe stanowiska. Swoją decyzję o likwidacji uważam za słuszną i konieczną. Wojewoda od kilku lat sugeruje, aby zmniejszyć etat o ½. W strukturach jest nieobsadzone stanowisko pracownika socjalnego, a nie mamy środków. Pracownik, o którym mowa nie ma kwalifikacji. Drugie stanowisko to główny księgowy i tutaj również nie ma odpowiednich kwalifikacji. Powołanie zastępcy dyrektora nie wynikało z konieczności nadzoru w ŚDS, tylko ze zwiększenia zadań MGOPS. „Mam 2,5 etatu księgowego, więc jak mogę oddać 0,5 etatu na 300 tys. i pozostać z 10 mln budżetem i 2 etatami księgowych. Byłoby to nierozsądne. Od 1 października świadczenia drastycznie wzrosły. Od stycznia do września, a więc 9 miesięcy potrzebowaliśmy 220 tys. zł na wypłatę świadczeń. Po zmienionym kryterium na 3 miesiące potrzebujemy 200 tys. zł i są to świadczenia obligatoryjne”.

S. Piłka odpowiedział, że jest radnym już 10 lat. Wyjaśnił, że zawsze radni popierali wszystkie projekty. Tym razem niestety, strażacy od zeszłego roku czekają na zakup samochodu strażackiego. I to jest zadanie priorytetowe. „Uważam, że z podziałem możemy poczekać jeszcze rok.” Zapytał dyrektora czy zrezygnuje ze stanowiska zastępcy dyrektora?

T. Siekierka odpowiedział, że wyjaśnił już, że powołanie zastępcy dyrektora nie było uzależnione od istnienia ŚDS, więc mówi „nie”.

J. Antczak zapytał czy może pozostać stanowisko kierownika?

T. Siekierka odpowiedział, że stanowisko kierownika jest zapisane w statucie, więc może. Kiedyś jednostkami kierowali kierownicy, później zamieniono na dyrektorów. Wynagrodzenie leży w gestii burmistrza, mieści się w przepisach, więc nie musi zostać zwiększone. Wyjaśnił, że nie chce wchodzić w konflikt, ale uznał, że powinien sprawę jeszcze raz przedyskutować. Wyjaśnił, że nie wie czy nie będzie z tego tytułu jakichś konsekwencji.

A.Wenda stwierdził, że budżet MGOPS to prawie 10 mln zł, więc ogromna część w porównaniu do budżetu gminy. Radni są sceptycznie nastawieni nawet do obligatoryjnych przepisów. ŚDS i tak będzie należało wydzielić do 2014 r.

T. Siekierka podkreślił, że wydzielenie jednostki nie jest standardem, który należy osiągnąć do 2014 r. Łazienki, winda tak, ale nie ma mowy o wydzieleniu. W końcu Wojewoda może powiedzieć, że trzeba. „Decyzja należy do Państwa”.

J. Antczak odpowiedział, że zaopiniuje pozytywnie, jeśli gmina nie dołoży żadnych środków finansowych.

J. Kujawiak stwierdził, że nie zaistniały żadne okoliczności, które spowodowałyby wniesienie uchwały na kolejną sesję.

B. Lida zauważyła, że żaden przepis nie mówi, że ŚDS należy wydzielić, ale rozporządzenie mówi, że domy muszą posiadać statut, regulamin, który może mieć tylko jednostka wydzielona. Nie ma ogólnego przepisu, mówiącego o wydzieleniu.

T. Siekierka odpowiedział, że jest problem tylko ze statutem.

B. Lida zapytała czy dla istniejących domów są jakieś terminy.

T. Siekierka odpowiedział, że nie tylko na osiągnięcie standardów.

J. Antczak podsumował, że radni powrócą do tematu, jak będą osiągnięte standardy.

B. Lida zapytała T. Siekierkę czy robił symulację finansową kosztów etatu głównego księgowego i czy ten koszt będzie po części naszym?

T. Siekierka odpowiedział, że naszym. Dojdą też koszty typu BHP, zakup oprogramowania, jego obsługa. Jeśli nastąpi zastąpienie stanowiska administracyjnego księgowym to jestem spokojny, jeśli nie i będą istniały dwa stanowiska to się obawiam.

B. Lida odpowiedziała, że byłaby usatysfakcjonowana, gdyby przy omawianiu zakupu samochodu na poprzedniej komisji usłyszała, że jest okazja, możliwość wzięcia dotacji na zakup samochodu i MGOPS.

T. Siekierka odpowiedział, że wtedy nie wiedział jeszcze o dotacji dla asystentów.

B. Lida stwierdziła, że obawia się, że kiedyś zostaniemy z ŚDS i problemem finansowym.

Pytań nie było. Przystąpiono do głosowania.

„za” 0 głosów

„przeciwnych” 4 głosy

„wstrzymujące się” 1 głos

II część spotkania to kontrola asortymentu artykułów spożywczych znajdujących się w sklepiu szkolnym w Gimnazjum w Więcborku.

Komisja nie stwierdziła obecności szkodliwych artykułów spożywczych.

W trakcie rozmowy z p. Dyrektora J. Zwiewką Radny J. Antczak zapytał o klasę sportową.

J. Zwiewka odpowiedziała, że jest 13 osób, chłopców i jest tylko piłka nożna. „Zastanowimy się czy zostawić piłkę nożną czy inną dyscyplinę sportową.

J. Antczak zauważył, że w klubach sportowych jest sporo młodzieży.

A. Wenda zapytał czy szkoła korzysta np. ze środków przewidzianych na walkę z uzależnieniami alkoholowymi.

J. Zwiewka odpowiedziała, że szkoła korzysta.

J. Antczak zapytał czy dzieci w szkole korzystają z obiadów.

J. Zwiewka odpowiedziała, że korzystają.

S. Piłka zapytał czy wystarczy opału.

J. Zwiewka odpowiedziała, że trochę zabraknie. Dwa tankowania będą musiały być.

J. Antczak zapytał czy sala sportowa jest wynajmowana.

J. Zwiewka odpowiedziała, że tak, są przygotowywane umowy.

B. Lida zapytała p. dyrektora czy nie myślała o ogrzewaniu nawiewowym.

J. Zwiewka odpowiedziała, że jest taki projekt. Cała instalacja powinna być wymieniona.

J. Antczak zapytał ile dzieci jest mniej?

J. Zwiewka odpowiedziała, że 25 osób.

Więcej pytań nie było.

Spotkanie zakończono.

Prot. E.K.K.

Jan Antczak

Przewodniczący Komisji